

Maryna Kazłouskaya, Maria Pushkina

Recepcja twórczości Czesława Miłosza na Białorusi

Postscriptum Polonistyczne nr 1(7), 285-290

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARYNA KAZŁOUSKAYA, MARIA PUSHKINA
Białoruski Uniwersytet Państwowy
Mińsk

Recepcja twórczości Czesława Miłosza na Białorusi

Spośród wszystkich innych literatur słowiańskich w białoruskiej przestrzeni kulturowej najbardziej różnorodnie reprezentowana jest literatura polska ostatnich dwóch stuleci¹. Jeśli jeszcze kilkadziesiąt lat temu literatura polska kojarzyła się białoruskiemu czytelnikowi raczej z twórczością pisarzy XIX wieku: Adama Mickiewicza, Elizy Orzeszkowej, Henryka Sienkiewicza, to teraz wyobrażenie Białorusinów o literaturze polskiej XX i początku XXI wieku jest o wiele szersze. W ciągu ostatnich dwudziestu lat w tłumaczeniach białoruskich ukazały się zbiory wierszy wybranych Cypriana Kamila Norwida (1993), Leopolda Staffa (1994), Bolesława Leśmiana (1994), Wisławy Szymborskiej (1991, 2005), Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego (2006), Zbigniewa Herberta (2006, 2009), Rafała Wojaczka (2007); wydano *Solaris* Stanisława Lema (1994), opowieści i opowiadania Jarosława Iwaszkiewicza (2006), *Sklepy cynamonowe* Brunona Schulza (2006), wybór z dramaturgii polskiej XX wieku (2006), dramaty i opowiadania Sławomira Mrożka (2008), *Mercedes-benz* Pawła Huellego (2007), *Imperium* Ryszarda Kapuścińskiego (2009), *Ferdynand* Witolda Gombrowicza (2009), *Prawie* Olgi Tokarczuk (2010) i inne. Twórczość Czesława Miłosza w tym kontekście zajmuje szczególne miejsce.

Pierwsze tłumaczenia poezji Czesława Miłosza na język białoruski pojawiły się dopiero na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. Opóźnienie tłumaczy się przede wszystkim cenzurą, która starannie broniła Białorusinów

¹ Artykuł jest poświęcony recepcji twórczości Czesława Miłosza w białoruskojęzycznej przestrzeni kulturowej, ale trzeba zwrócić uwagę na to, że na Białorusi dominuje kultura rosyjskojęzyczna i poznawanie utworów literatury powszechnej odbywa się przede wszystkim poprzez tłumaczenia na język rosyjski.

przed „szkodliwym” wpływem twórczości pisarzy „niepoprawnych ideologicznie”.

W roku 1992 w almanachu literatury powszechnej *Dalablady* zamieszczono szesnaście wierszy Czesława Miłosza z tomów *Trzy zimy*, *Ocalenie*, *Światło dzienne* w tłumaczeniu Aleha Minkina. Interesujące jest to, że tłumacz wybrał na pierwsze spotkanie białoruskiego czytelnika z poezją Miłosza „wiersze” katastroficzne z lat „przedwojennych i wojennych, które treściowo oraz tematycznie są bliskie białoruskiej poezji okresu wojennego i powojennego, a jednocześnie różnią się pod względem formalnym”.

Trzeba zaznaczyć, że pojawienie się białoruskich przekładów Miłosza odbywało się w bardzo skomplikowanym dla Białorusi okresie – w czasie rozpadu Związku Radzieckiego i początku odrodzenia narodowego, co wyjątkowo wzmocniło problem identyfikacji narodowej i poszukiwania własnej drogi rozwoju cywilizacyjnego. Postać człowieka pogranicza, „Polaka, ale i Litwina” wywoływała szczególną ciekawość wśród białoruskich elit intelektualnych, które próbowały stworzyć białoruski mit narodowy na podstawie dziedzictwa tradycji historycznej Litwy – Wielkiego Księstwa Litewskiego. Poeta i filozof Ihar Babkou w przedmowie do pierwszego białoruskiego zbioru wierszy wybranych Czesława Miłosza zaznaczał:

Miłosz był gościem z minionego, które mogło być naszą (białoruską) przyszłością. Które mogło wydarzyć się u nas – jeśli byśmy zechcieli. Które, być może, wydarzyło się, ale zapomnieliśmy o nim w naszych chruszczowowskich podwórkach, wśród słodkiego radzieckiego empire na kresach imperium, gdzie już od dawna nic się nie zdarzyło. Czytaliśmy utwory Baudelaire’a, Mandelsztama, Hölderlina czy Lao-Tse w przekonaniu, że wszystko, co prawdziwe, jest możliwe gdzieś tam, za horyzontem. Miłosz był dla nas człowiekiem stąd i przywracał nas *naszej ojczyźnie, naszej tradycji* – przywracał *nas nam samym* [Babkou 2006, 9].

Dzięki swojemu oddaniu Litwie, Czesław Miłosz zaczął być postrzegany przez Białorusinów jako „swój”, co przedtem zdarzało się tylko przedstawicielom literatury polsko-białoruskiego romantyzmu, na przykład Adamowi Mickiewiczowi. Temat Ojczyzny-Litwy najczęściej przyciągał białoruskich tłumaczy starszej generacji, mieszkańców białorusko-polskiego pogranicza.

W 1997 roku ukazał się numer kultowego dla literatury białoruskiej czasopisma „Krynica”, poświęcony sylwetce i twórczości Czesława Miłosza na Białorusi, zawierający informacje o podstawowych wątkach biografii poety, nowy wybór wierszy w tłumaczeniach Jana Czykwina, Jurasia Buszłakowa, Andreja Cha-

danowicza, Alesia Razanawa, fragment tomu *Świadectwo poezji*, wywiad z autorem oraz kilka oryginalnych i przetłumaczonych esejów: *Wieszczy czytacza...* [Prowadzić czytelnika...] Bożeny Chrzastowskiej, *Sakerat mastaka* [Sekret artysty] Marka Zaleskiego, *Majo razumiennie Czesława Milasza* [Moje rozumienie Czesława Miłosza] Sankrata Janowicza, poświęconych cechom charakterystycznym poetyki i filozofii twórczości Miłosza. Wspomniany numer odkrył białoruskiemu czytelnikowi innego Miłosza – zastanawiającego się nad sensem życia i twórczości (*Nie więcej; Moja wierna mowa; Oset, pokrzywna; Do Allena Ginsberga*), tęskniącego za Litwą (*W Szętejniach*), bez zbędnego patosu przypominając Białorusinom o straconych: Ojczyźnie, która została tylko wirtualną przestrzenią pamięci lub marzeń, języku, który zastąpił państwo i stał się dla poety jedynym możliwym domem.

Od 1997 roku kolejne tłumaczenia wierszy Czesława Miłosza autorstwa Jurasia Buszłakowa i Andreja Chadanowicza zaczęły ukazywać się w białoruskich periodykach dość regularnie. W 1998 roku almanach „Fragmenty” (nr 5) zamieszcza na swoich łamach wiersz *Dziecię Europy*, w roku 1999 gazeta „Nasza Niwa”, nr 9 (130) – fragment książki *Piesek przydrożny*, a czasopiśmo „Arche” (nr 2) – wybór wierszy, m.in.: *Przedmowę, Campo di Fiori, Piosenkę o końcu świata, Zakłęcie*.

Od 1998 roku recepcja twórczości Czesława Miłosza na Białorusi zmienia się. Wybór konkretnych tekstów do tłumaczenia świadczy o tym, że stopniowo przekład białoruski powraca do „doświadczenia radzieckiego” – staje się jednym z niewielu sposobów „milczącego przemawiania”; tłumacze starają się w ten sposób wypowiadać na temat procesów politycznych, które nasilają się na Białorusi, bronić prawa człowieka do tego, aby mógł w dniu końca świata mimo wszystko pisać słowa *Prawda* i *Sprawiedliwość* wielką literą. Wiersze Miłosza z tomów *Ocalenie* (1945) i *Światło dzienne* (1953) aktualizują się w taki właśnie sposób, przybierają jeszcze jeden, białoruski sposób odczytania, stając się utworami o dzisiejszej Białorusi.

W roku 2000 ukazał się *Zniewolony umysł* w tłumaczeniu Jurasia Lauryka i Zmitra Dziadzenki, książka, szczególnie aktualna – zwłaszcza dla Białorusi współczesnej, która faktycznie powróciła do sytuacji totalnej niewoli, o czym w *Przedmowie do białoruskiego czytelnika* pisze sam autor:

Wpływ czasu nie skazał *Zniewolonego umysłu* na zapomnienie. Na odwrót, i w Ameryce, i w Polsce został na pozycjach lektury klasycznej, opisującej erę Stalina. Upiory tych czasów, niestety, nie znikły i chciałbym, żeby białoruskie tłumaczenie tej książki pomogło ostatecznie porzucić je w przeszłości [Milasz 2000, 6].

W roku 2001 do tłumaczeń Czesława Miłosza sięga Aleś Czobac. Z okazji dziewięćdziesiątej rocznicy urodzin poety w czasopiśmie katolickim „Nasza Wiara” pojawia się niewielki wybór wierszy z tomu *To*, a w roku 2005 białostockie czasopismo „Annus Albaruthenicus” zamieszcza tłumaczenia już 50 wierszy z tej książki. Aleś Czobac jako tłumacz interesuje się zwłaszcza Miłozsem starym, mędrcom, który przez pryzmat przeżytych doświadczeń spróbuje uzmysłowić sobie „zmyślenie biografii”, rozmyśla o starości i śmierci, o wartościach podstawowych i nie może odpowiedzieć na pytanie dotyczące sedna życia i sensu własnej osoby.

Aleś Czobac jako jedyny w literaturze białoruskiej zadedykował swój utwór Czesławowi Miłozowi – wiersz *Cztery słowa do Czesława Miłozza*, napisany w 2000 r. W swoim liście-spowiedzi do polskiego poety Czobac porównuje własny los do losu Miłozza, rozmyśla o emigracji zewnętrznej i wewnętrznej, o strasznym Kraju, w którym ludzie śmieją się już nawet z tego, że istnieje humanizm, o braku wyjścia i o przymusie dożywania swych dni w niewoli.

Przekłada się również eseje Czesława Miłozza poświęcone literaturze oraz tematami Litwy międzywojennej: *Dostojewski i Sartre* („Arche” 2000, nr 1, w tłumaczeniu Andreja Chadanowicza), *Wilno* („Arche” 2003, nr 5, w tłumaczeniu Maryny Szody). Noblista, „ostatni obywatel Wielkiego Księstwa Litewskiego”, „nasz” Miłoz jest odbierany przez białoruskie elity intelektualne jako najwyższy autorytet, który występuje po stronie Białorusinów w sporze z Litwinami o prawo dziedzictwa tradycji Wielkiego Księstwa Litewskiego.

W 2005 roku w studenckim czasopiśmie „Pamiż” ukazały się tłumaczenia wierszy Miłozza: *Campo di Fiori*, *Ustawią tam ekrany*, *Twój głos*, *Tak mało*, *O aniołach*, *Dar*, *Pod koniec dwudziestego wieku*, *W pewnym wieku* wykonane przez Jauhiena Buraha. Najmłodszego białoruskiego tłumacza poezji Noblisty interesuje Miłoz uniwersalny, który skupia się nad egzystencjalnymi problemami życia i śmierci, codziennego wyboru samego siebie i poszukiwań sensu egzystencji.

W 2006 roku we Wrocławiu został opublikowany dwujęzyczny polsko-białoruski tom utworów wybranych Czesława Miłozza pod symbolicznym dla Białorusinów tytułem *Innego końca świata nie będzie*, w którym pod wspólną okładką zebrano całego „białoruskiego” Miłozza, wczesnego – z okresu zbiorów *Trzy zimy* (1936) oraz późnego – z okresu *To* (2004), Miłozza Litwina i Miłozza emigranta, Miłozza katastrofistę i Miłozza mędrca.

Trudności, które powstają przy tłumaczeniu poezji Czesława Miłozza na język białoruski, są typowe dla tłumaczy poezji polskiej, da się je wyjaśnić przede wszystkim różnicą systemów językowych oraz systemów wersyfikacyjnych. Wzorcem tradycyjnym poezji w literaturze wschodniosłowiańskiej

oraz w ukształtowanej przez tę literaturę świadomości czytelnika jest rymowany wiersz sylabotoniczny, w porównaniu z którym polski wiersz wolny wydaje się wyjątkowo sprozaizowany. Podczas procesu transformacji tekstu z języka polskiego na białoruski tłumacz musi nie tylko zachować obrazowość oryginału, ale i ocalić jego rytm, co w języku o akcencie swobodnym i ruchomym, skłonny do pełnogłosu czasem sprawia duże kłopoty.

Intelektualna wieloaspektowość, wielopoziomowość tekstów prozaicznych Miłosza, ich przesylenie cytatami, aluzjami, odwołaniami do polskiego i europejskiego kontekstu kulturowego wymagają niezwykle wykształconego czytelnika i zmuszają tłumacza do wyjaśnienia wielu spraw niewystarczająco zorientowanemu białoruskiemu odbiorcy, na przykład: odwołania do polskiej tradycji literackiej, sugestie i pierwowzory. Tłumacz musi też pomagać czytelnikowi adekwatnie odczytywać różne konteksty za pomocą komentarzy naukowych.

Mimo obecności dość wielkiego korpusu przetłumaczonych tekstów, Czesław Miłosz jest znany na Białorusi tylko wąskiemu gronu czytelników wykształconych. Tłumaczy się to ograniczeniem przestrzeni białoruskojęzycznej, zwłaszcza w porównaniu z przestrzenią rosyjskojęzyczną, a także „niepoetyckością” dzisiejszej epoki, dominacją w literaturze gatunków epickich. W takich warunkach odkrywanie poezji jako rodzaju literatury i zapoznanie się z twórczością konkretnych autorów odbywa się zasadniczo poprzez lektury szkolne oraz na uniwersytecie. Literatury polskiej nie prezentuje się w szkołach białoruskich, na wydziałach filologicznych szkół wyższych wykładana jest raczej fragmentarycznie – w ramach kursu historii literatur słowiańskich, a przedstawiana w całości jest tylko w programach kierunków polonistycznych na czterech uczelniach białoruskich. Taka sytuacja prowadzi do braku zapotrzebowania na przekłady z literatury polskiej, tak potrzebne w procesie edukacyjnym oraz skutkuje tym, że badania literaturoznawcze w dziedzinie polonistyki, zapewniające trwanie tego procesu, nie są prowadzone systematycznie i aktywnie.

Twórczości Czesława Miłosza w literaturoznawstwie białoruskim poświęconych jest zaledwie kilka artykułów, przy czym większość z nich ma charakter przeglądowy, zapoznawczy. Szkice zawierają informacje o wątkach biografii i etapach twórczości polskiego poety, charakterystykę jego poezji, czasem podane są analizy osobnych utworów. Prace tego pokroju, jak *Prauda i sprawiadiwaść: pra wierszy Czesława Miłasza* Andreja Chadanowicza [Chadanowicz 2001], *Alchimik polskaj paezii: Czesłau Miłas* Mikalaja Chmialnickiego [Chmialnicki 2003], *Czesłau Miłas* Danuty Biczal-Zahnietawy [Biczal-Zahnietawa 2008] – mają na celu raczej popularyzację „białoruskiego” Miłosza.

Badania naukowe nad twórczością Czesława Miłosza prowadzone są w kierunku najbardziej aktualnym dla Białorusinów jako dla narodu młodego, skupionego nad problemem identyfikacji z jednej strony, i dla Białorusinów jako dziedziców tradycji Wielkiego Księstwa Litewskiego z drugiej strony. Czesław Miłosz interesuje białoruskich literaturoznawców przede wszystkim jako przedstawiciel etnicznego i kulturowego pogranicza, jako polski poeta, który ma świadomość Litwina i dlatego nieprzypadkowe jest pojawienie się porównawczych badań nad dziełami Czesława Miłosza i Adama Mickiewicza, wpisanie dziedzictwa Czesława Miłosza do tradycji mitologizacji Ojczyzny-Litwy, już tak dobrze znanej Białorusinom [por. Brusiewicz 2006; 2009].

W 2011 roku z okazji setnej rocznicy urodzin Czesława Miłosza przygotowuje się na Białorusi czterotomowe wydanie jego utworów wybranych, które będzie zawierać nowe tłumaczenia poezji oraz tomy prozy: *Dolina Issy*, *Ziemia Ulro*, *Rodzinnna Europa*, co odkryje białoruskiemu czytelnikowi jeszcze jedną, nieznaną twarz Miłosza.

Literatura

- Babkou I., 2006, *Wstęp*, do: Miłosz C., *Inszaga kanca swietu nia budzje: nybranyja twory*, red. Chadanowicz A., Wrocław.
- Bichel-Zagnietawa D., 2008, *Czesław Miłosz*, w: Bichel-Zagnietawa D., *Chadzi na moj golas*, Grodno-Wrocław.
- Brusiewicz A., 2006, *Adam Mickiewicz i Czesław Miłosz: poezja pamięć*, w: Musienka S., Kren I., red., *Droga ku wzajemności*, Grodno.
- Brusiewicz A., 2009, *Czesław Miłosz: poezja pamięć*, w: Kajala U., red., *Respublikanskaja Kupalauskaja czytanni*, Grodno.
- Chadanowicz A., 2001, *Prauda i spraviadliwaść: pra wierszy Czesława Miłosza*, „Rodnaje slowa”, nr 12.
- Chmialnicki M., 2003 *Alchimik polskaj poezji: Czesław Miłosz*, w: Czarota I., red., *Slawianskija literatury: Postaci (II)*, Mińsk.
- Miłosz C., 2000, *Da bielaruskaga czytacza*, w: Miłosz C., *Skuty rozum*, Mińsk – Wilno.

Reception of Czesław Miłosz's Works in Belarus

The article is dedicated mainly to the reception of Czesław Miłosz's works in Belarus. Analyzed here is the history of Belarussian translations and some strategies of translation determining the selection of certain poems and essays. The article also aims to elucidate the specificity of readers response to Czesław Miłosz's poetry and prose as well as to describe Belarussian literary research on the works of the Polish writer.

Key words: Czesław Miłosz, Belarus, reception